

do Londynu. Zabawi on tu jeszcze kilka tygodni, ma
 więc Papa czas mi donieść czy i komu jeszcze do Lon-
 dynu postać. Nie wiem też w jakiejby cenie sprzeda-
 wać egzemplarze gdyby się udać miało, oraz w ja-
 kiej księgarni rachować, gdyby się niektórzy
 podjąć chcieli, oprócz Królikowskiego i DeAtensa,
 którym Papa już dawno jak się zdaje chciał sprzedać
 zlecić. Daje mi się, że mi się uda, jeżeli Papa sobie
 tego zyszy pewną liczbę egzemplarzy sprzedać tylko
 niewiem w jakiej cenie. Nie wiem czyby niedo-
 brze byto, gdybym spisał sobie wszystkie egzemplarze
 szychow do Rydowieckich, które mam u siebie i gdybym
 je zaniósł do Chardona tak, ażeby on widząc co i wiele
 czego już odbito dwa razy jednej rzeczy nie robił.

Basrelief — 10 egzempl. większego formatu